

Ernest Szum

Skarbowość województwa podlaskiego w okresie I Rzeczypospolitej

Radzyński Rocznik Humanistyczny 8, 9-23

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



RADZYŃSKI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
tom 8, 2010

Ernest Szum

Skarbowość województwa podlaskiego w okresie I Rzeczypospolitej

Nowożytnie państwo polskie potrzebowało sprawnie działającej skarbowości. W drugiej połowie XV wieku uznano, że dochody państwowe należy podzielić. Skutkiem tego w 1505 roku ostatecznie wprowadzono podział skarbu państwowego. Powstały dwa skarby: królewski, pozostający całkowicie do dyspozycji króla (przeznaczony oczywiście nie tylko na wydatki dworu, ale również na wydatki natury państwowej); i drugi – pospolity, przeznaczony wyłącznie na potrzeby *stricto* państwowe¹. Spowodowało to konieczność prowadzenia podwójnych rachunków z dochodów publicznych oraz stworzenie dwóch skarbców: nadwornego i pospolitego, a także dwóch urzędów podskarbic: nadwornego i koronnego. Skarb nadworny czerpał swoje dochody z królewszczyzn², żup, ceł, myt, i mennicy. Natomiast skarb pospolity z podatków oraz od innych obciążeń uchwalanych przez sejm, które nazywano też poborami sejmowymi (służyły one przede wszystkim zaspokojeniu potrzeb wojskowych).

¹ Od 1563 r. istniał również tzw. skarb „kwarciany”. W dniu 14 stycznia 1563 r. na sejmie piotrkowskim uchwalono utworzenie stałego wojska zaciężnego, celem obrony wschodnich granic państwa. Fundusze na jego utrzymanie miały pochodzić z czwartej części dochodów z królewszczyzn, z łaciny zwanej „kwartą”. W drugiej połowie XVII w., po klęskach wojska „kwarcianego”, zarówno formacja ta, jak i skarb „kwarciany” znacznie podupadły. Zob. W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1986; J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych*, Poznań 1994.

² Król oddawał dobra państwowe w dzierżawę, zwane starostwami. Nazwa pochodziła stąd, iż dzierżawcy królewscy reprezentowali osobę króla wobec osiedlonych w królewszczyznach mieszczan i chłopów. Istniały dwa rodzaje starostw: grodowe, będące urzędami państwowymi; oraz dzierżawne, czyli tzw. „tenuity”. Zob.: J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, Warszawa 1964; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993; M. Kallas, *Historia ustroju Polski X-XX w.*, Warszawa 1996.

W okresie unii lubelskiej skarbowość Rzeczypospolitej uzyskała formę, która przetrwała w praktycznie niezmienionym stanie do czasów stanisławowskich. Skarbowość Wielkiego Księstwa Litewskiego miała strukturę zbliżoną do systemu skarbowego w Koronie Królestwa Polskiego i funkcjonowała podobnie do koronnej, chociaż występowały pewne odmienności. Litwa stała w ogóle na znacznie niższym poziomie ekonomicznym niż Korona. W okresie istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów wartość skarbu litewskiego oscylowała w granicach zaledwie piątej części koronnego³.

Organizację skarbowości w XVI stuleciu komplikowały niestabilizowane stosunki monetarne oraz zjawisko tzw. przewrotu cen. Wskutek nieregularnej pracy mennic państwowych w Krakowie i Wilnie, nieustannego „psucia monety” oraz obiegu obcokrajowych pieniędzy, a także istnienia różnych systemów obrachunkowych (strefa grosza i nadbałtycka strefa grzywny), pogłębiał się chaos finansowy. O ile szlachta i chłopie nie odczuwali specjalnie ujemnych skutków panującego w tym zakresie nieporządku, to dla rozwoju stosunków gospodarczych państwa stanowił on poważne zagrożenie. Natomiast przewrót cen był zjawiskiem ogólnoeuropejskim, związanym z napływem kruszców szlacheckich z Ameryki oraz z gwałtownym wzrostem produkcji masowej opartej na manufakturach. Skutkiem tego nastąpiło przewartościowanie artykułów towarowych i płac, przy znacznym wzroście cen nominalnych.

Dzięki coraz szerszym powiązaniom gospodarczym Europy, inflacja złota i srebra, która zaczęła się na początku XVI wieku w Hiszpanii, spowodowała w połowie tegoż stulecia przewrót cen w Rzeczypospolitej. Dodatni bilans handlowy wzmacniał tendencje do podnoszenia cen produktów żywnościowych i przemysłowych, nawet o kilkaset procent⁴.

Przewrót cen wymusił reformę skarbowości państwowej. Opierała się ona na teorii metalistycznej, w opozycji do poglądów nominalistycznych.⁵ Postulowała reglamentację mennic i ustalenie przez państwo jednolitej wartości monety. Skutki przewrotu cen odczuł najdotkliwiej skarb państwa, który przy słabej sprawności w ściąganiu należności podatkowych, pozostawał często bez potrzebnych środków. Po unii lubelskiej dochody skarbu państwa dzieliły się na stałe, które pochodziły przede wszystkim z wpływów za dzierżawy królewszczyzn oraz z ceł, mennic, żup solnych i różnorodnych opłat płaconych przez miasta i społeczność żydowską; a także nadzwyczajne, do których zaliczały się głównie podatki. Znaczne dochody uzyskiwano również ze sprzedaży urzędów⁶.

³ Z wykazów skarbu litewskiego z lat 1578 i 1579 wynika, że za obydwa te lata suma ogólna wyniosła ledwie 207.337 złotych polskich, gdy tymczasem w Koronie w tymże czasie była to suma około pół miliona złotych polskich rocznie; dane przyt. za: F. Konieczny, *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924.

⁴ H. Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1990, s. 156. Zob. też: A. Wyczański, *Polska - Rzecz Pospolita szlachecka 1454-1764*, Warszawa 1965; A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita szlachecka*, Warszawa 1991.

⁵ Zob. R. Bartkowiak, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2008.

⁶ Zob. W. Czaplinski, *Sprzedawanie urzędów w Polsce w potowie XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, z. 1, 1959.

Uchwalane przez sejm walny dochody nadzwyczajne stanowiły: podatek poborowy – ściągany od posiadłości gruntowych, młynów, kuźni, foluszów, przeznaczony na cele wojenne; szos – podatek płacony przez mieszczan od wysokości majątku; pogłównne (początkowo jako danina ludności żydowskiej za opieką królewską, a następnie obejmujący także szlachtę i duchowieństwo); czopowe – pochodzące z opłat za napoje alkoholowe; a także tzw. *subsidium charitativum* („miłosierne wsparcie”) – dobrowolny podatek płacony w części przez duchowieństwo i szlachtę⁷.

Do początków epoki elekcyjnej cała administracja skarbowa Rzeczypospolitej skupiona była w gestii organów wykonawczych, zależnych praktycznie bezpośrednio od monarchy i sejmu walnego. Udział sejmików w zarządzie lokalnym ograniczał się do wyboru poborców z grona miejscowej szlachty osiadłej. Jednakże nawet i ta czynność w epoce jagiellońskiej odbywała się na forum sejmu. Posłowie na sejmie przedstawiali kandydatury współziemian, którzy za ogólną zgodą na zjeździe przedsejmowym zostali zakwalifikowani do urzędu egzekutorskiego. Nazwiska poborców wyznaczonych na sejmie ogłaszano niezwłocznie w uniwersałach poborowych, co pozwalało bez straty czasu i w określonym terminie rozpocząć pobieranie podatków i złożyć je u podskarbiego koronnego. Uchwała podatków sejmowych zapadająca w izbie poselskiej, złożonej z posłów nie mających ograniczonych pełnomocnictw, którzy działali zresztą pod presją większości, nie podlegała już władzy sejmiku. Konstytucje sejmowe były ostateczne, nieodwołalne i obowiązujące natychmiast po ogłoszeniu. W ten sposób wielki i rozległy zarząd skarbowy państwa jednoczył się w sejmie walnym, gdzie uchwalano pobory, mianowano poborców i ostatecznie odbierano relację podskarbiego z szafunku sum publicznych. W ziemiach i województwie nie było wówczas żadnego organu, który brałby bezpośredni udział w poborze podatków, kontrolowaniu dochodów, szafowaniu nimi, wydawaniu na cele publiczne i miejscowe. Starostowie będący organem wykonawczym władzy monarszej podejmowali niekiedy pewne czynności służące uzupełnieniu działań poborców sejmowych, ale sejmiki szlacheckie nie miały żadnego udziału w rozległym łańcuchu zarządu skarbowego Rzeczypospolitej.

Sytuacja sejmików w kwestii podatkowej zmieniała się stosunkowo wolno, ale radykalnie. Kilkadziesiąt lat później – w epoce elekcyjnej – sejmiki stały się ważnym organem administracji skarbowej. Wyłamały się spod władzy sejmu i coraz szerzej wkraczały w gestię władzy wykonawczej w zarządzie skarbowym – podskarbiego. Przeniesienie z sejmu walnego do sejmiku wojewódzkiego części władzy wykonawczej, jak i zwierzchniej, spowodowało podważenie podstaw naczelnej zcentralizowanej instytucji, która jednoczyła wszystkie organy zarządu skarbowego. Poborców obierano już nie na sejmie, ale na sejmiku i to nie przed sejmem, lecz dopiero po jego zakończeniu – po uchwaleniu podatków. Natomiast uchwalanie poborów, będące w czasach jagiellońskich wyrazem ogólnej konstytucji zgromadzenia ustawodawczego, przeniesiono częściowo do sejmików i uzależniono od zatwierdzenia

⁷ H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 157.

przez sejmik wojewódzki⁸. Dzięki mocy stanowienia podatków wzrosła władza sejmików nie tylko w obrębie stanu szlacheckiego i podległej mu ludności wiejskiej i miejskiej w miastach szlacheckich, ale również władza ich w przedmiocie ustawodawstwa skarbowego rozciągnęła się na miasta królewskie, które wcześniej były od szlachty całkowicie niezależne.

W dalszym rozwoju sejmikowych funkcji skarbowych powstały skarby wojewódzkie lub sejmikowe, do których wpływały podatki odprowadzane wcześniej do skarbu koronnego z przeznaczeniem na ogólne potrzeby Rzeczypospolitej. Wydawano je na różne cele w obrębie województwa. Pierwotnie uzupełniano nimi podatki ogólne przypadające od województwa. Podatki deklarowano na sejmie niekiedy w zryczałtowanych sumach stałych. Na sejmikach dokonywano rozliczenia tych sum, za które odpowiedzialność spoczywała na województwie. Odpowiedzialność wobec skarbu państwa stworzyła potrzebę oddania sejmikowi prawa kontroli skarbowej i egzekucji. Stąd pochodziła moc stanowienia podatków dodatkowych mających na celu uzupełnienie obowiązkowej kwoty pieniężnej. Powstały więc odrębne organy administracji lokalnej – izby skarbowe lub komisje skarbowe. Jako władze sejmikowe pilnowały one egzekucji podatków, sprawdzały czynności poborców oraz mając nadany status sądowy zajmowały się rozstrzyganiem sporów, przyjmowaniem reklamacji i wydawały wyroki w sprawach podatków skarbowych, a także w uzasadnionych wypadkach zwalniały podatników od ciężących na nich zobowiązań.

W zakresie innych czynności zarządu skarbowego, po zgromadzeniu uchwalonych podatków, władza sejmiku również się znacznie powiększyła. Kontrola nad działalnością podskarbiego koronnego, wykonywana za czasów jagiellońskich na sejmie, przez delegowane *ad hoc* komisje rewizyjne składające się z senatorów i komisarzy pochodzących z izby poselskiej, znacznie się rozwinęła. Wymagało to stworzenia oddzielnej komisji skarbowej, która już po zamknięciu obrad sejmowych pracowała w składzie poszerzonym – o jednego lub nawet dwóch komisarzy z każdego województwa (czyli z każdego sejmiku wojewódzkiego)⁹.

Sejmiki zagarnęły znaczny obszar zarządu skarbowego poprzez szafowanie kwotami skarbu publicznego, co stanowiło pierwotnie główne zadanie podskarbiego koronnego. Początkowo już w czasach rządów Stefana Batorego, a następnie za panowania Zygmunta III sejmiki brały udział w zarządzaniu pieniędzmi publicznymi za pośrednictwem prowincjonalnych lub wojewódzkich szafarzy, którzy dokonywali wypłat na cele wojskowe, przy zachowaniu kontroli rachunków przedstawianych przez pisarzy polnych lub hetmanów. Sejmik wojewódzki sam zarządzał podatkami publicznymi województwa, zanim przeniesiono je do skarbu państwa, gdyż z przypadającej na województwo raty podatkowej sejmik, za asygnacjami podskarbiego lub hetmana, wypłacał należności zaciężnym żołnierzom. Innym sposobem rozporządzania podatkami swojego województwa było samodzielne organizowanie zaciągu i wyznaczanie rotmistrzów, którym płacono żołd za pośrednictwem szafarzy¹⁰.

⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), *Księgi brańskie grodzkie* (dalej: KBG), sygn. 018, k. 622-636v.

⁹ A. Pawiński, *Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych*, Warszawa 1888, s. 196.

¹⁰ Tamże, s. 196-197.

Własność ziemska na Podlasiu dzieliła się w zasadzie na trzy kategorie: monarszą, kościelną i szlachecką. Symboliczną była własność ziemska. Część dóbr królewskich pozostawała w zarządzie starostów grodowych, posiadających dodatkowo uprawnienia sądownicze w danym okręgu. Pozostałe dobra, zwane starostwami niegrodowymi, nadawane były szlachcie w dzierżawę lub w zastaw za udzieloną królowi pożyczkę. Szczególnie zabiegała szlachta podlaska o nadania z tytułu zastug, czyli tzw. „gołe dożywocie”, których posiadacze uiszczali do skarbu państwa jedynie niewielki czynsz dzierżawny, zwykle niewspółmiernie niski w stosunku do faktycznych dochodów osiąganych z tychże dóbr. Zgromadzenie kilku dzierżaw w rękach jednej rodziny dawało znaczącą potęgę majątkową, co w połączeniu z silną pozycją polityczną zapewniało praktycznie nieograniczone wpływy i miejsce w ścisłej elicie lokalnej władzy.

Pobieranie podatków było niezwykle istotną funkcją sejmików. O ile w początkach Rzeczypospolitej Obojga Narodów poborczy dla województwa podlaskiego z reguły mianowani byli na sejmach walnych, to w późniejszym okresie kwestię obioru poborców posłowie podlascy często brali „do braci”¹¹. Na sejmikach szlachta wybierała spośród siebie osoby godne zaufania, którym powierzano tę odpowiedzialną i trudną funkcję. Niektórzy poborczy sprawowali równolegle również inne funkcje, nawet marszałka sejmiku. Pozytywna ocena wydawana przez ogół szlachecki pracy poborców przekładała się zwykle na ich obiór na następny okres.

W XVII wieku upowszechnił się zwyczaj rozliczania podczas zjazdów poborców oraz szafarzy, a także zaczęto praktykować szczegółowy rozdział kwot podatku wojewódzkiego i ziemskiego, czego dokonywały samodzielnie sejmiki. Do czynności tej delegowano osoby znane w danej ziemi, obdarzane szacunkiem i zaufaniem, często urzędników, a nawet senatorów. Doprowadziło to do powstania specjalnych, chociaż powoływanych doraźnie, tzw. deputacji skarbowych, które pełniły funkcję sejmikowych organów wykonawczych. Ich kontynuacją w drugiej połowie XVII stulecia i w wieku XVIII były sądy skarbowe¹². Podstawowym zadaniem deputacji skarbowych, a następnie sądów skarbowych na Podlasiu była szeroko pojęta kontrola zbieranych w województwie podatków. Bardzo szybko zdobyły one społeczną akceptację i utrwaliły się w praktyce. Stopniowo rozszerzyły swe funkcje do zarządu nad całością skarbu województwa.

Deputacje skarbowe oraz późniejsze sądy skarbowe nie były zbyt rozbudowane liczebnie. W ich skład wchodziło od kilku do kilkunastu osób. Obok urzędników ziemskich powoływano do nich zawsze również reprezentantów średniej lub drobnej szlachty. Składy personalne były stosunkowo stabilne, co może świadczyć o kolektywnej, zgodnej i sprawnej, współpracy osób w nich działających. We wszystkich ziemiach ukształtowały się grupy osób wyspecjalizowanych w sprawach finansowych, które pracowały długoterminowo, zarówno w deputacjach skarbowych, jak i w ciałach będących ich kontynuacją – sądach skarbowych.

¹¹ AGAD, *Księgi drohickie grodzkie* (dalej: KDG), seria II, sygn. 008, k. 556-557.

¹² A. Lityński, *Deputacje skarbowe województwa płockiego (1609-1652)*, „Kwartalnik Historyczny”, 1984, s. 687-699; tenże, *Sejmikowe sądy skarbowe województwa płockiego do roku 1717*, „Studia Iuridica Silesiaca”, nr 782, t. 11 (1986), s. 77-103.

Celem uchwalenia uzupełniającej uchwały podatkowej zwoływane były na Podlasiu sejmiki posejmowe, które praktycznie nigdy nie ograniczały się tylko do wysłuchania sprawozdania poselskiego z odbytych sejmów, a więc nie miały formuły *stricte* relacyjnej¹³. Jeżeli zaś na sejmie zostało załatwione wszystko, czego oczekiwał monarcha, to nie było potrzeby zwoływania specjalnych sejmików posejmowych. Nie były więc one instytucją stałą, zwoływaną z urzędu po każdym sejmie, dla samej jedynie relacji, gdyż tę składali posłowie na pierwszym po sejmie zgromadzeniu szlachty, np. z okazji roków sądowych lub okazowania. Zjazdy szlacheckie nie ustosunkowywały się do relacji w sposób formalny. Na zjazdy posejmowe wielokrotnie brali posłowie podlascy także problem wyboru poborców. Niekiedy nawet przede wszystkim w tym celu zwoływano zgromadzenia posejmowe. Z podatkami wiązała się również kwestia terminu ich płatności, którą czasem określały sejmiki, a także wyjątkowo wybór szafarzy. Zjazdy te miały więc charakter uchwałodawczo-wyborczy¹⁴.

Uchwały podatkowe podejmowane przez sejmiki posejmowe były akceptacją uniwersału podatkowego. Wyrażały zgodę na dodatkowe pobory, nie przewidziane w instrukcjach sejmików przedsejmowych. Zgromadzenia podlaskie uchwały często dodatkowe pobory wykazując wiele zrozumienia dla ważnego interesu państwa, jakim zazwyczaj były względy obronności.

Sejmiki podlaskie niekiedy obwarowywały realizację swoich uchwał podatkowych dodatkowymi warunkami, np. uzależniały wypłatę podatku od zgody nań również innych województw. Zdarzało się, że sejmiki określały terminy płatności zgodnie z założeniami sejmowymi lub później. Niekiedy czyniono także zastrzeżenia w kwestii ściągania podatków, uzupełniając *laudum* o uwagi mówiące o tym, że dodatkowy podatek może zostać przeznaczony wyłącznie na konkretny cel, np. kiedy z grę wchodziły sprawy obronności podatek miał być w całości przeznaczony na wypłaty żołdu¹⁵.

Uchwały sejmików podlaskich wskazują na fakt, że ostateczna decyzja w sprawach podatkowych, poparta merytoryczną pracą nad uchwałami podatkowymi, należała nie do sejmu, ale do sejmików – przedsejmowych lub posejmowych. Konkluzja taka była zresztą przyczyną krytycznego stanowiska dworu królewskiego w tej kwestii, gdyż dopatrywano się w tym fakcie naruszenia powagi sejmu i sprzeciwu wobec ogólnej zgody.

Sejmiki będące ostatecznym decydującym w sprawach podatkowych podkreślały poprzez to swoją niezależność i swobodę działania. Panowały nad tym nie wyposażając zwykle swych posłów w szerokie, ani tym bardziej zupełne pełnomocnictwa podatkowe, gdyż osłabiłoby to ich polityczno-prawne znaczenie w państwie. W przypadkach kiedy dyrektywy przedsejmowe nie były zgodne ze stanowiskiem sejmu, sejmiki powracały do kwestii podatkowych po sejmie, ale w żadnym wypadku

¹³ AGAD, KDG, seria II, sygn. 051, k. 487-493v; tamże, sygn. 052, k. 334 v -336.

¹⁴ S. Płaza, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województwa sieradzkiego. Ustrój i funkcjonowanie*, Warszawa-Kraków 1987, s. 140-141.

¹⁵ AGAD, KDG, seria II, sygn. 035, k. 913v-916.

nie dawały posłom daleko idących pełnomocnictw w tym zakresie. Sejmiki zachowywały pełną kontrolę w sprawach dodatkowych podatków.

Branie „do braci” kwestii dodatkowych podatków było dużym problemem dla monarchy. W takiej sytuacji konieczne było uchwalenie przez sejm zwoływania sejmiku posejmowego dla województwa, co wiązało się z rozpisywaniem i rozsyłaniem uniwersałów. Jednak poważniejszy kłopot wynikał z tego dla szlachty, która musiała się ponownie zebrać i podjąć uchwałę o dodatkowych podatkach, jeżeli uchwała taka została wcześniej podjęta przez inne województwa. Wynikało to z kardynalnej zasady koekwacji podatkowej, która nakazywała równe obciążenia podatkowe dla wszystkich województw¹⁶. Finalnie cała operacja kończyła się pozytywnie dla skarbu państwa, gdyż wszystkie podatki wpłacano terminowo lub ewentualnie z niewielkim opóźnieniem.

Kwestia dysponowania zebranymi podatkami rozstrzygnęła się ostatecznie w końcu XVI wieku, kiedy w całej Koronie wybrano szafarzy wojewódzkich. Mianowani na sejmach szafarze mieli rozliczać się na sejmikach przed senatorami. Liczba szafarzy wybieranych na sejmikach nie była unormowana¹⁷. Również województwo podlaskie miało swojego szafarza. Władza podskarbiego nad szafarzem była stosunkowo słaba, co sprzyjało procesowi tworzenia się samorządu w województwie. Sama szlachta nie знаła pojęcia samorządu, był to po prostu zakres uprawnień, które uważała za naturalnie jej przysługujące¹⁸. Fakt rozwoju samorządu w województwach oddaje wypowiedź króla Zygmunta III, który stwierdził: „*Retenta* po województwach pozostałe *providere* należy, aby same województwa wybierały, bo temu ani trybunał, ani skarb nie radzi”¹⁹. O utrwaleniu instytucji skarbu wojewódzkiego świadczą także decyzje sejmików dotyczące przeznaczenia zebranych podatków, formy rozliczeń finansowych oraz kontrole poborców i szafarzy.

Na początku XVII wieku generalny sejmik podlaski uznał, że jeśli szafarz jest wojewódzki, to rozdział środków finansowych także powinien odbywać się w województwie. Wybrano więc urzędników upoważnionych do współpracy w zakresie szafowania pieniędzmi pochodzącymi z czopowego, łanowego, pogłównego i innych podatków. Wspólnie z szafarzem rozdysponowywali oni zebrane przez poborców środki²⁰.

O formie kontroli lub rewizji skarbowej decydował typ ściąganego podatku i jego przeznaczenie. Według uniwersału poborowego poborcy i dzierżawcy czopowego zobowiązani byli składać rachunki w głównym mieście województwa, na sądach grodzkich, przed dygnitarzami i urzędnikami. Przyczyną tej decyzji było nie rozliczanie się poborców w skarbie²¹. Zakres odpowiedzialności poborców i szafarzy określa-

¹⁶ S. Płaza, dz. cyt., s. 144-145.

¹⁷ J. A. Gierowski, *Szlachecki samorząd województwo i ziem w XVI-XVIII wieku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Historia, z. 66 (1988), s. 114.

¹⁸ A. Lityński, *Samorząd szlachecki w Polsce XVII-XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 99, z. 4 (1992), s. 33.

¹⁹ Svenska Riksrådet Stockholm, Extranea IX Polen, nr 54, *Legacja królewska na sejmik przedsejmowy z 1692 r.* (mikrofilm w AGAD).

²⁰ AGAD, KDG, seria II, sygn. 025, k. 495-496.

²¹ M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572-1696*, Warszawa 2003, s. 140-141.

ło ustawodawstwo sejmowe. Jednakże na podstawie konstytucji nie miały przed sejmem odpowiadać osoby wybrane przez województwa i ziemie²².

W sytuacji, kiedy sejmiki nie były w stanie poradzić sobie ze sprawami indywidualnych pretensji lub prośb dotyczących sfery podatkowej, kwestię ich załatwienia przejmowały specjalne komisje, które funkcjonowały pod nazwą sądów skarbowych. Były one organami sejmikowymi. Nie miały jednak stałego zakresu władzy. Sejmiki każdorazowo wyznaczały obszar kompetencji tego organu. Podstawową funkcją sądów skarbowych było rozliczanie poborców i osób zalegających z podatkami. Ponadto do obowiązków sądów skarbowych należała również rewizja ksiąg trybunalskich, ziemskich, grodzkich i podkomorskich. Sądy skarbowe badały także przyczyny trudności pojawiających się przy ściąganiu podatków i dążyły do ich ograniczenia, ponieważ obarczone były obowiązkiem egzekwowania zaległości podatkowych. Sędziowie sądów skarbowych dokonywali swoich czynności związanych z pobieraniem zaległości podatkowych w asyście wojska, co z jednej strony poprawiało ich skuteczność – poprzez wzmacniającą demonstrację władzy i siły (a w wielu przypadkach zdarzało się faktyczne użycie przemocy), ale z drugiej strony powodowało dodatkowe napięcia i opór podatników. Tak było np. w wydarzeniach, które miały miejsce w 1738 r. w niegrodowym starostwie łomżyńskim, kiedy to do jednej z wiosek przybył sędzia sądu skarbowego w asyście wojska, aby wyegzekwować pobór podatku należny od chłopów z dóbr kościelnych (*subsidium charitativum*). Jeden z chłopów dowiedziawszy się o wkroczeniu wojska wysłał do sąsiednich wiosek swoją żonę z wezwaniem tamtejszych chłopów do buntu. Był to Marcin Dziekciarczyk ze wsi Łyse. Z uwagi na fakt, że posłannictwo jego żony nie przyniosło pożądanego efektu, Dziekciarczyk sam udał się do okolicznych wiosek. Przekonał do powstania chłopów ze wsi Dęby, Kuzle, Wejda, Szarafin i wyłonił przywódców w każdym z tych dóbr, którzy po zapadnięciu zmroku sprowadzili zbrojną gromadę ze swojej wsi do rodzimej wioski Dziekciarczyka i napadli na kwatery rezydujących tam żołnierzy. Zaatakowani wojskowi uciekli ze wsi, ale chłopci ścigali ich, aż do skutku. Dopadłszy ich zadali im rany i zastraszyli, a także zabrali im broń. Następnie wrócili i spalili wieś Łyse, a następnie ukryli się w pobliskich lasach. Wydarzenia te stały się głośne na Podlasiu, a postawa łomżyńskich chłopów zachęciła do buntu innych i spowodowała szereg wystąpień mających na celu doprowadzenie do powszechnego bojkotu podatków. Dziekciarczyk wprawdzie został zatrzymany przez władze, ale wskutek gróźb i pogroźek formułowanych przez chłopów względem władz, został on zwolniony, po czym dalej kierował chłopskim oporem wobec składania danin. Bunt rozszerzał się i przyłączały się do niego również grupy służby ze szlacheckich dworów. Tymczasem zebrał się sąd i wydał zaoczne wyrok śmierci przez ćwiartowanie na Dziekciarczyka, a także wyroki śmierci przez powieszenie na innych przywódców lokalnego powstania. Wielu uczestników buntu sąd skazał na stukrotne bicie kijami²³.

Na Podlasiu terminy pracy sądów ustalały sejmiki. Nie zawsze udawało się sfinalizować sprawę w określonym czasie. Niekiedy kadencja sądu przedłużała się, co

²² J. Rafacz, *Trybunał Skarbowy Koronny*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 38 (1924), s. 417-419.

²³ M. Borucki, *Temida staropolska*, Warszawa 2001, s. 226-228.

obciążało materialnie sędziów. Szlachta rzadko pozwalała im samodzielnie ustalać termin kadencji, ale starała się by nie był on zbyt odległy od dnia rozpoczęcia lub zakończenia zjazdu. Świadczy to o tym, że szlachta uważała sąd skarbowy za integralną część sejmiku.

Pomiędzy sejmikiem a sądem skarbowym istniał ścisły związek. Sejmik podejmował decyzję o włączeniu lub nie włączeniu urzędu grodzkiego do składu sędziowskiego oraz aprobował i zatwierdzał rachunki, rozliczenia i kwity poborców. Wszelkie decyzje sądu skarbowego musiały być zrelacjonowane podczas obrad sejmikowych. Zdarzały się wypadki, że sejmik limitowano, gdyż sąd skarbowy nie zdążył na czas z realizacją swoich obowiązków²⁴.

Sądy skarbowe sprawowały nadzór nad wszystkimi urzędnikami aparatu fi-skalnego od połowy XVII wieku. Składały się z osób wyznaczonych przez sejmiki i sędziów sądów grodzkich i ziemskich. Kompetencje sędziów pozwalały im sądzić poborców i retentorów. Poborcy dokonywali przed sądami rozliczeń ściąganych podatków. Sejmiki egzekwowały prawo wszystkich obywateli do udziału w posiedzeniach sądów skarbowych, ponieważ stały na stanowisku, że udział czynnika społecznego w komisyjnych czynnościach gwarantował rzetelność i ferowanie przez sądy skarbowe uczciwych wyroków²⁵.

Funkcja sędziego wojewódzkiego sądu skarbowego nie była szczególnie atrakcyjna z perspektywy finansowej, o czym świadczy brak senatorów wśród sędziów. Na Podlasiu do pełnienia tej funkcji wybierano zazwyczaj osoby majątne, a przy tym popularne w województwie i aktywne w działalności publicznej.

Wybory poborców podatkowych przeprowadzały sejmiki od początku panowania Zygmunta III. Jeśli sejmik przedsejmowy zgadzał się na podatek, to wyznaczał jednocześnie poborcę. W przypadku uchwalenia podatku przez sejm monarcha powoływał poborców spośród kandydatów przedstawionych przez sejmiki w uniwersale podatkowym. Natomiast w sytuacji, kiedy podatek uchwalał dopiero sejmik posejmowy, również poborcę wybierał tenże sejmik i nie podlegał on już zatwierdzeniu przez króla. Na sejmiku posejmowym poborcę powoływano także wtedy, gdy wokół kandydata sejmiku przedsejmowego powstały jakieś kontrowersje na sejmie lub gdy sejmik zakwestionował poborcę „sejmowego”, albo kiedy powołany na sejmie poborca z ważnej przyczyny zrzekł się funkcji²⁶. Poborca wybrany przez sejmik posejmowy był funkcjonariuszem sejmikowym i wykonywał zadania oraz polecenia wskazane przez sejmik.

Zasadą prawa zwyczajowego było, że poborca musiał być osiadły w województwie, w którym miał pobierać podatek. Natomiast w myśl prawa sejmowego poborcą nie mógł być poseł i odwrotnie. Funkcję poborcy powierzano w województwie podlaskim zwykle osobom wywodzącym się ze szlachty nieurzędniczej, chociaż niekiedy poborcami byli również urzędnicy, np. komornik czy pisarz grodzki. Koszty

²⁴ AGAD, KDC, seria II, sygn. 048, k. 112-113v.

²⁵ A. Lityński, *Małopolskie sądy skarbowe do 1717 roku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 24, z. 2 (1972), s. 107-124.

²⁶ S. Piąza, dz. cyt., s. 146.

i nakłady związane z pracą poborcy pokrywane były z kwot podatkowych²⁷. Funkcja ta nie była jednak szczególnie intratna, a związana z nią odpowiedzialność osobista i majątkowa znaczna, więc niewielu było chętnych do jej pełnienia.

Pobór podatków, zarówno sejmowych jak i wojewódzkich, poprzedzało publiczne i urzędowe obwieszczenie o uchwale określającej rodzaj podatku, termin i miejsce jego wybierania, a także mówiące o poborcach. Informacje te zawierał zwykle uniwersał podatkowy, który w formie drukowanego listu okólnego rozsyłany był do grodów, albo też podawał je w formie pisanego ogłoszenia, które odczytywane było w kościołach i na rynkach miejskich²⁸.

Uniwersały sejmowe obejmowały wyszczególnienie wszystkich kategorii podatkowych, zawierały opis warunków poboru i wskazanie poborcy oraz terminu wybierania podatku. Ponadto zawierały zastrzeżenie, aby uniwersały obwieszczać we wszystkich powiatach województwa. W drugiej połowie rządów Zygmunta III, kiedy obiór poborców coraz częściej przenoszono z sejmku walnego do sejmików wojewódzkich, zaprzestano wskazywania poborców w uniwersałach. Nazwisko egzekutora ogłaszano na sejmikach relacyjnych. Następnie w połowie XVII wieku, od czasu uchwalania na sejmikach podatków wojewódzkich, zmienił się nieco sposób podawania uchwał do publicznej wiadomości. Zanikły uniwersały drukowane, które zastąpione zostały pisanymi obwieszczeniami. Powodowane to było po prostu brakiem dostatecznej ilości drukarni. Ogłoszenia uchwały poborowej po miastach i miasteczkach dokonywał już nie sejmik, ale sam poborca²⁹.

Powołany poborca zanim przystąpił do pobierania podatków składał przysięgę przed szlachtą zgromadzoną w urzędzie grodzkim. Natomiast po zakończeniu pobierania podatków poborca zobowiązany był do przedłożenia rozliczenia zebranych sum. Od XVII wieku poborcy składali wstępne rozliczenie przed pierwszym złożonym po poborze sejmikiem, a ostateczne przedstawiali skarbowi państwowemu. Tak więc to sejmiki w pierwszym rządzie dbały o ścisłą kontrolę podatkową, nie chcąc dopuścić do jakichkolwiek nieprawidłowości.

Przez długie lata XVI i XVII wieku najważniejszymi podatkami wnoszonymi do skarbu publicznego było łanowe, szos i czopowe. Po wprowadzeniu podymnego łanowe było zdecydowanie rzadziej stosowane, lecz w początkach panowania Jana Kazimierza powróciło do powszechnego stosowania.

W różnych województwach uchwalano różne podatki. Na Podlasiu, podobnie jak w innych województwach, jednym z najpowszechniejszych i akceptowanych przez szlachtę podatków było łanowe (*contributio agraria*). Łanowe było podatkiem od gruntu rolnego. Podstawę opodatkowania stanowiła włóka kmieca, gdyż grunty folwarczne były już wolne. Na Podlasiu obliczano ten podatek „od pługa”. Dla ułatwienia administracji podatkowej wraz z łanowym wybierano od ludności zamieszkałej po wsiach również inne podatki od zajęć nierolniczych. Wysoko opodatkowani byli ludzie przenoszący się za swym zawodem z miejsca na miejsce, np. dudarze, czy

²⁷ AGAD, *Księgi mielnicke grodzkie* (dalej: KMG), sygn. 001, k. 370-370v.

²⁸ Tamże, *KDG*, seria II, sygn. 008, k. 556-557.

²⁹ A. Pawiński, dz. cyt., s. 237-240.

gęślarze. Opodatkowani byli również rzemieślnicy wiejscy, przekupnie oraz przekupki, rybacy, młynarze, hutnicy, a także smolarze, dziegciarze i popielarze leśni. Łanowym opodatkowana była tylko ziemia kmieca. Nie podlegała mu ziemia będąca własnością duchowieństwa, monarchy i szlachty. Faktycznie cały ciężar tego podatku spadał na chłopów, zarówno w dobrach szlacheckich, jak i królewskich oraz duchownych. Łanowe obciążało najbardziej te ziemie, gdzie w stosunku do liczby ludności było więcej ziemi uprawnej. W pierwszej połowie XVII wieku był to najczęściej uchwalany na Podlasiu podatek³⁰.

Łanowe często nazywano daniną królewską lub poborem królewskim. Teoretycznie był to podatek gruntowy, chociaż praktycznie pod tą nazwą ukryty był po prostu podatek od ludności wiejskiej. Do łanowego zaliczał się również podatek od produkcji chłopskiej, rękodziela i przemysłu wiejskiego, a więc młynów, wiatraków, pił, foluszy, itp. W ramach łanowego opodatkowani byli także piekarze, kowale i inni wiejscy rzemieślnicy³¹. Te różnorodne rodzaje opodatkowania określano często zbiorczą nazwą poboru.

Oprócz podatku gruntowego posiadłości miejskie obciążone były podatkiem znanym jako szos. W konstytucjach sejmowych występował on pod nazwą *exactio civilis*. Łacińska nazwa świadczy o tym, że szos uważany był za zasadniczy podatek miejski. Nazywano go także „szacunkiem”, ponieważ połączony był z oszacowaniem wartości zabudowań, co jednak w praktyce rzadko bywało dokonywane. Skutkiem tego podatek utrzymywał się przez wiele lat na jednakowym poziomie. Płacono go według „szacunku” dokonanego ostatnim razem przez urząd miejski. Szos płacono w zależności od ilości i rozlokowania zabudowań. Od domostw rynkowych kwoty podatku były większe, zaś od ulicznych i podmiejskich mniejsze. Podobnie jak rzemiosło wiejskie, tak i miejskie podciągnięte zostało pod podatek główny. Wysokość obciążenia podatkowego każdej kategorii mieszkańców miast i zajęć miejskich określały szczegółowo uniwersały sejmowe³².

Podatek od rękodziel, przemysłu i handlu w miastach obejmował nie tylko pracujących na własny rachunek, samodzielnych rzemieślników czy kupców, ale również cały ich personel pomocniczy i służebny. Był to podatek bardzo nierówny, np. piekarze w miastach większych płacili po dwa złote, a w małych tylko po 15 groszy. Kto wykonywał swój przemysł we własnym domu, płacił osobno, od domu, osobno od rękodziela czy handlu. Na szczycie listy podatników stali aptekarze, których opodatkowano po trzy złote rocznie; dalej płacący po dwa złote: rzeźnicy, piekarze, złotnicy, barwierz, cyrulicy, krawcy szyjący z jedwabiu, szewcy szyjący z safianu i kordybanu; i wszyscy inni, którzy płacili od 15 groszy do 30 groszy, stosownie do wielkości i zamożności swojego miasta lub miasteczka. Były to więc kategorie podatkowe miast zróżnicowanych klas. Dochód z tego podatku był zawsze mniejszy niż dochód z szosu³³.

³⁰ AGAD, KDG, seria II, sygn. 013, k. 110-111.

³¹ A. Pawiński, dz. cyt., s. 208.

³² A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce*, Warszawa 1881, s. 154 i n.

³³ Tamże.

Podczas „potopu” szwedzkiego wprowadzono podatek nazywany podymnym lub dymowym. Było ono najpopularniejszym podatkiem uchwalanym przez sejm w okresie panowania Władysława IV, a utrzymywało się aż do końca rządów Jana III Sobieskiego. Różnica między łańowym a podymnym polegała na tym, że podstawę podymnego stanowiła opłata od dymu, czyli od budynku, a podstawą łańowego była opłata od włóki, czyli łańu kmieckiego. Osiedłości chłopskich nie było bez dymów, z wyjątkiem tzw. dezert, włóka natomiast odpowiadała liczbie jednego lub dwóch dymów. Podatek osiągał więc delikwenta w jednej lub drugiej formie. Wprowadzenie podymnego uzasadnić można koniecznością opodatkowania takich domów, do których nie należały żadne grunty, chociaż ludność nie trudniąca się uprawą roli płaciła przecież podatek pod postacią szosu.

W pierwszej połowie XVII stulecia również podymne wypłacane było łańowym. Podymne przeważało w okresach zniszczeń wojennych, które spowodowały zmniejszenie wpływów z łańowego, ale zdarzało się i odwrotnie, kiedy właśnie podymne płacone było łańowym.³⁴ Podymne uważane było ogólnie za dość obciążający podatek, ale z jego wprowadzenia zadowolone było z kolei duchowieństwo, gdyż łańowe zmniejszało jego dochody z dziesięcin.

Innym podatkiem ustanowionym w epoce elekcyjnej było pogłównne, nazywane także pogłowiem. Był to stały roczny podatek, który w konstytucjach sejmowych występował pierwotnie pod nazwą *subsidiu charitativi*, co podkreślało dobrowolny charakter opłaty wnoszonej przez stany Rzeczypospolitej celem ratowania Ojczyzny przed zagrożeniem zewnętrznym. Nazwa pogłównne lub pogłowie nie była akceptowana przez szlachtę, która uważała ją za uwłaczającą godności rycerskiej w wolnej Rzeczypospolitej. Powszechnie upatrywano w pogłównym piętna poddaństwa z dawnych czasów niewolnictwa.³⁵ Mimo to pogłównne stało się środkiem trwałego corocznego opodatkowania. Jednak w późniejszych uchwałach sejmowych nie wymieniano już tej drażliwej nazwy, zastępując ją określeniem *subsidiu reipublicae generalis*, co znaczy „pomoc generalna dla Rzeczypospolitej”³⁶. Naczelną zasadą pogłównego było opodatkowanie wszystkich mieszkańców państwa, począwszy od dzieci powyżej dziesiątego roku życia, bez ich różnicowania ze względu na jakiegokolwiek cechy – stan społeczny, ekonomiczny, polityczny, itd. Co ciekawe, rozciągał się on również na płeć żeńską, którą inne podatki oszczędzały.

Ważnym podatkiem było czopowe. Pobierano je od wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych. Stanowiło zawsze jedno z najważniejszych źródeł podatkowych. Dochód bywał równy łańowemu lub tylko nieco mniejszy. W niektórych regionach nazywano ten podatek „akcyzą”, która to nazwa funkcjonuje współcześnie.³⁷ Był to podatek zarówno od napojów alkoholowych wyrabianych na miejscu, jak też od importu trunków oraz od ich sprzedaży i wyszynku. Stopa podatkowa zróżnicowana była w zależności od rodzaju napojów. Najwięcej dochodu dawało piwo. W czasach

³⁴ A. Filipczak-Kocur, *Podatki litewskie w świetle uchwał sejmowych 1632-1648*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”, Historia 17 (1990), s. 155.

³⁵ J. A. Gierowski (opr.), *Rzeczpospolita w dobie upadku 1700-1740. Wybór źródeł*, Wrocław 1955, s. 71-73.

³⁶ A. Pawiński, *Rządy...*, s. 212.

³⁷ J. Ujma, dz. cyt., s. 148-150.

Zygmunta Augusta płacono czopowe od warów i od beczek na składach, za Stefana Batorego już tylko od beczek wyprzedanych. Wysokość podatku oscylowała wokół dziesiątej części ceny sprzedażowej. Od czopowego nie było zwolnień. Płaciła je szlachta mieszkająca w mieście, a także starostowie królewscy, którzy warzyli piwo z przeznaczeniem na wyszynk (płacili oni jednak o 30°/o mniej od mieszczan). Produkcja wódki mało rozpowszechniona była w Polsce, ponieważ czopowe od „gorzałki” było nieznaczne. Od miodów płacono tylko od starych, które mogły być przeznaczone na handel. Duży dochód był od wina, które trzeba było sprowadzać z zagranicy, ponieważ w Polsce „się nie rodziło”. Początkowo czopowe uchwalane na sejmach było podatkiem periodycznym. W XVII wieku czopowe zaczęto wybierać oddzielnie od innych poborów, w odrębnych okresach podatkowych. W połowie XVII stulecia zmieniło się ono w podatek stały, uchwalany i rozdysponowywany przez sejmik wojewódzki. Czopowe wpływało do skarbu wojewódzkiego i służyło finansowaniu różnego rodzaju publicznych potrzeb, na uzupełnianie niedoborów w podatkach sejmowych, na wynagrodzenia poselskie, komisarskie i inne. Czopowe administrowane było przez samych poborców lub też było wydzierżawiane³⁸. Sejmiki podlaskie z oczywistych względów tylko wyjątkowo udzielały zwolnień od czopowego.

W okresie wyczerpania skarbu publicznego po „potopie” szwedzkim powstał podatek zwany akcyzą. Po raz pierwszy został uchwalony na sejmie w czasie panowania Jana Kazimierza. Był to podatek od wszelkich towarów i przedmiotów obrotu handlowego o wartości powyżej pięciu groszy. Po ustabilizowaniu się skarbu publicznego zaniechano pobierania akcyzy, ale powrócono do tego podatku podczas wojny tureckiej. Po krótkim okresie jej pobierania została zniesiona, jako szczególnie uciążliwa dla ludzi ubogich. Swoistym uzupełnieniem akcyzy było szelężne, zwane także szelągowym, a niekiedy beczkowym. Był to podatek konsumpcyjny od likworów alkoholowych. Szelężne uchwalone równoległe z akcyzą, w momencie kryzysu i doraźnej potrzeby, również uchylane było wraz z ustaniem tejże potrzeby³⁹.

Od połowy XVII stulecia podatki partykularne, nazywane również częściowymi lub prywatnymi uchwalało samo województwo podlaskie. Podatki stanowiące przez sejmiki przeznaczone były na zaspokojenie potrzeb miejscowych. Pośród podatków uchwalanych przez sejmiki znajdowały się takie, które wcześniej były podatkami sejmowymi, a następnie przeszły pod zakres władzy sejmikowej, np. czopowe czy szelężne. Oprócz czopowego i szelężnego, które z obciążeń periodycznych zmieniły się w stałe, uchwalano również tzw. czopowe generalne, płacone bez wyjątków przez wszystkich szynkujących, które służyło uzupełnieniu niedoborów należności skarbu państwowego oraz pogłównie nieszlacheckie, opłacane przez gmin miejski i wiejski. Istniało na Podlasiu również wiele obciążeń podatkowych będących odmianami pogłównego lub dodatkami do niego, jak np. młewne czy osobowe. W okresach trudnej sytuacji województwa podlaskiego wprowadzano szereg różnych podatków tymczasowych, do których zaliczały się: pługowe – od każdego pługa na wsiach kró-

³⁸ A. Pawiński, *Skarbowość...*, s. 154 i n.

³⁹ A. Pawiński, *Rządy...*, s. 216-217.

lewskich, duchownych i szlacheckich; najemne – od ludzi luźnych; młynarskie – od każdego koła młyńskiego; procederowe – od handlu i rzemiosła.

W postępowaniu skarbowym niezwykle istotną kwestią była ściśle określona norma. Zarówno dla poborców, osób obciążonych, jak i dla kontroli skarbowej, niezbędne były dokładne wykazy, albo listy podatkowe zawierające wyszczególnienie opodatkowanych nieruchomości lub osób w danej ziemi czy powiecie. Taki spis, sporządzany na podstawie deklaracji opodatkowanych, czy też innych środków kontroli skarbowej, nazywano rejestrem, wykazem, a najczęściej taryfą. Jednakże mało było instrumentów do określenia taryfy zgodnej z rzeczywistym stanem podstawy jej wymiaru. Podatek poborowy opierał się jedynie na deklaracjach składanych przez opodatkowanych pod przysięgą. Nie przeprowadzono ogólnego pomiaru skarbowego, mimo że projekty takie pojawiały się od czasu do czasu. Tak więc zarówno w XVII, jak i w XVIII wieku istniały taryfy charakteryzujące się różnego rodzaju osobliwościami.

Z zagadnieniem skarbowości ściśle wiąże się kwestia rozwoju podlaskiego samorządu. Jego gospodarcza ewolucja była w tym aspekcie nieunikniona. W sprawach finansowych województwo podlaskie miało zdecydowanie lepsze rozeznanie i możliwości działania niż organy centralne. Znajomość ludzi i wpływy w terenie pozwalały wykazywać się większą skutecznością w egzekwowaniu podatków. Nie bez znaczenia był fakt, że ukształtowały się i poprawnie funkcjonowały wojewódzkie sądy skarbowe. Województwo podlaskie, mimo wielu problemów, z którymi borykało się w sferze finansowej, wywiązywało się jednak z zobowiązań wobec skarbu państwa, chociaż zdarzały się w tej materii pewne opóźnienia.

Rachunkowość i kontrola sejmików podlaskich, w kontekście odpowiedzialności województwa wobec skarbu państwa, wymagały środków i wsparcia administracyjnego. Lukę tą wypełniały izby skarbowe, jako czasowe komisje obierane przez sejmik, z zakresem władzy administracyjno-sądowej. Niekiedy udział w szafowaniu finansami województwa przybierał wyraźne formy udzielnosci. Na wysokim stanowisku niezależności sejmiki utrzymywały się przez kilkadziesiąt lat w drugiej połowie XVII wieku, aż do zmian sejmu z 1717 roku, kiedy nastąpiło gwałtowne ograniczenie kompetencji sejmikowych.

W roku 1764 ustanowiono Komisję Skarbową, która jako instytucja naczelna zjednoczyła ostatecznie cały zarząd skarbowością i odebrała sejmikom to, co jeszcze pozostało w ich gestii po zmianach z 1717 roku. Zniesiono skarby wojewódzkie, a ich dochody włączono do skarbu państwa. Zlikwidowano wojewódzkie izby skarbowe. Odebrano sejmikom władzę stanowienia podatków wojewódzkich na potrzeby lokalne. Pod względem władzy w kwestiach skarbowych sejmiki wróciły do *status quo* z początków epoki elekcyjnej.

KWIT Z CZOPOWEGO.

Podług Taryfyy z Tabell z mocy Prawa 1775. zaprzyśiężonych uformowanej z Miasta *Godzisk* Dziedzicznego w Woiewództwie *Podlaskim* leżącego z Possessyi *Dworzicy* odbierze U. Exaktor *Drochicli* Podatek Czopowego z Szeleżnym na Ratę *Marcową* - Roku 1791. w Summie Zło: Pol: *248*. Gro: *18*. Den: - A z odebranego od Skarbu Koronnego zakwituje. Dat. w Warszawie dnia *4* Miesiąca *Marcza* Roku 1791,

Zło: 248. Gro: 18. Den: -



Podług niniejszego dokumentu Regencyi Czopowego z Miasta *Godzisk* Dziedzicznego w Woiewództwie *Podlaskim* leżącego z Possessyi *Dworzicy* zapłacono Podatek Czopowego z Szeleżnym na Ratę *Marcową* Roku 1791 w Summie Zł: *240* Gro: *10* Den: - dico Zł: *Dworzicy* *Perota* *de Om*

z ktorego odebranego niniejszy od Skarbu Koronnego daie się Kwit.
Dat. *w Probu* Dnia *14* Miesiąca *Mad*
Roku *1791*

Amurhowski